

Połowanie na „Jihadi Johna”

11 grudnia 2014

Brytyjskie służby bezpieczeństwa zlikwidowały siatkę pomocników „Jihadi Johna”, Brytyjczyka odpowiedzialnego za liczne morderstwa w Syrii. W ubiegłym miesiącu FBI poinformowało, że zna tożsamość mężczyzny odpowiedzialnego m.in. za zamordowanie Jamesa Foleya i Davida Haynesa, ale nie ujawni jej, dopóki trwa śledztwo w sprawie organizacji i osób mogących z nim współpracować. Niektórzy z podejrzanych byli już zaangażowani w działalność terrorystyczną na terenie Wielkiej Brytanii i figurują w policyjnych rejestrach.

Istnieje wiele teorii na temat tożsamości poszukiwanego zabójcy. Jednym z podejrzanych jest były londyński raper, 23-letni Abdel – Majed Abdel Bary. Posiada on kilka podobnych cech do mordercy, lecz eksperci od analizy głosu twierdzą, iż to nie on jest mężczyzną, którego można było oglądać w internecie. Nie jest również jasne, czy mężczyzna, którego głos możemy usłyszeć w trakcie nagrań, jest tą samą osobą, która dokonywała egzekucji. Kluczowych wskazówek dostarczyli amerykańscy analitycy, wykorzystujący zaawansowane technologie pozwalające na identyfikację twarzy mordercy. Tylko na podstawie analizy oczu – jedynej widocznej części podejrzanego – byli oni w stanie stworzyć profil twarzy, która kryje się za maską.

Eksperci wykorzystują nagrania również pod kątem innych badań, próbując ustalić między innymi gdzie i kiedy doszło do egzekucji. Niewykluczone, że w nagraniach występuje dwóch mężczyzn. W filmie ukazującym morderstwo Jamesa Foleya, mężczyzna zabierający głos trzyma kaburę pod lewym ramieniem, co sugeruje, że jest praworęczny. Tymczasem dżihadysta, który dokonał ścięcia, uczynił to lewą ręką. Kolejna niespójność dotyczy samego narzędzia zbrodni – nóż trzymany przez mordercę na początku nagrania wygląda na inny niż ten, którym mężczyzna odciął głowę ofiarze.

Zgodnie z medialnymi doniesieniami, Jihadi John mógł zostać ranny w ataku dokonanym przez siły powietrzne Stanów Zjednoczonych dwa tygodnie temu, w małym irackim miasteczku niedaleko granicy z Syrią. Podejrzewa się, że terrorysta schronił się w szpitalu w mieście Al Qaim, w zachodnim Iraku. Jihadi John jest obecnie jednym z najbardziej poszukiwanych terrorystów świata. Przypisuje mu się odpowiedzialność za zabicie dwóch brytyjskich pracowników pomocy społecznej: Davida Hainesa oraz Alana Henninga, trzech amerykańskich dziennikarzy: Jamesa Foleya, Stevena Sotloff'a i Petera Kassiga, a także niezidentyfikowanego syryjskiego żołnierza.

W przeciwieństwie do większości zachodnich rekrutów, Jihadi John osiągnął wysoką pozycję w szeregach ISIL. Uważa się, że karierę w organizacji terrorystycznej zaczynał od funkcji strażnika więziennego, by następnie awansować na członka zarządu okręgu. Szacuje się, że ma od 28 do 31 lat. Mówi płynnie po angielsku i arabsku, zna doskonale klasyczny arabski – język Koranu. Dołączył do ISIL w Iraku, po czym przeniósł się do Syrii. Podróżuje czarnym jeepem Audi w towarzystwie sześciu innych brytyjskich terrorystów, pełniących funkcję jego ochroniarzy.

Być może w schwytaniu Jihadi Johna pomoże jego głos. Podczas niedawnej egzekucji dokonanej przez członka Państwa Islamskiego widzowie oglądający to makabryczne przedstawienie zauważyli, że mordujący kanadyjskiego dziennikarza islamista mówi z angielskim akcentem. Rozpoczęły się poszukiwania i próby zidentyfikowania jego tożsamości.

Internet pełen jest nie tylko informacji pisanych, ale też wszelkiej maści nagrań w formie podcastów czy filmów. Dla służb wywiadowczych to niezwykle bogate źródło informacji i wiedzy o przeciwnikach, dlatego też niedawno amerykańskie służby ujawniły prace nad nowym systemem: ASpIRE mający automatycznie zajmować się rozpoznawaniem mowy.

ASpIRE jest akronimem od Automatic Speech recognition in

Reverberant Environments i jest kolejnym obok prowadzonych przez DARPA RATS (Robust Automatic Transcription of Speech) i BOLT (Broad Operational Language Translation) projektów mających na celu nauczenie maszyn „słuchać” i rozpoznawać ludzką mowę i wyciągając z wypowiedzi najważniejsze informacje. Komputer ma być w stanie rozumieć to co mówi człowiek a następnie dokonać transkrypcji tych słów na tekst bądź inne przydatne dane. Do pewnego stopnia taka technologia już istnieje, jednakże znajduje ona zastosowanie jedynie w wyjątkowych sytuacjach i na pewno w stopniu nie wystarczającym dla agencji wywiadowczych.

Takie organizacje jak NSA mają możliwość gromadzić dane z telefonów komórkowych, policja federalna z Meksyku posiada do dyspozycji bazę danych przekraczającą milion nagrań głosowych dokonanych podczas czynności śledczych i aresztować, przy tak potężnej ilości informacji tylko czekać aż ktoś w końcu z powodzeniem wprowadzi technologię, dzięki której rozpoznany zostanie głos i słowa osób wypowiadających się w sieci. Nikt nie będzie już bezpieczny.

Autorstwo: Bohun (1-5), Victor Orwellsky (6-9)

Źródła: [Euroislam](#), [Kod Władzy](#)

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”